

BCC sponsoruje Jandę

15 lutego w studiu im. Agnieszki Osieckiej Polskiego Radia odbyła się uroczysta konferencja na temat płyty Krystyny Jandy pt. „Janda w Trójce”. Jest to rejestracja koncertu z września ub. roku. Wtedy Krystyna Janda dała koncert w studiu radiowym im. Osieckiej. Nagrała piosenki z różnych spektakli teatralnych, ze słowami Agnieszki Osieckiej oraz kilku poetów francuskich w przekładach Wojciecha Młynarskiego i Jeremiego Przybory. Podczas konferencji Krystyna Janda dziękowała W. Młynarskiemu za genialne - jak powiedziała - tłumaczenia i Magdzie Umer za wybór piosenek, reżyserię koncertu, a także za to, że od lat uczy Krystynę Jandę śpiewać, jakkolwiek bardzo ją to męczy. Magda Umer zaprotestowała przeciw takiemu sformułowaniu. Przyznała, iż rzeczywiście kiedyś stwierdziła, że uczenie Krystyny Jandy śpiewu jest męką, którą wynagradza tylko radość z rezultatów.

Konferencja przebiegała w miłej atmosferze, Krystyna Janda opowiadała, jak doszło do nagrania płyty i czemu postanowiła uchronić od zapomnienia te właśnie utwory, oraz o swojej fascynacji postacią Marleny Dietrich, której rolę ma zagrać i śpiewać jej piosenki. Po kilku pytaniach zadanych przez obecnych dyskusja przeszła na piosenkę aktorską. - Państwo pytają, dlaczego ja śpiewam? Bo lubię! - stwierdziła Janda. Na koniec zacytowała definicję piosenki aktorskiej - podobno autorstwa

Wojciecha Młynarskiego. Otóż piosenka aktorska jest wtedy, kiedy „aktor gra, że śpiewa”.

Krystyna Janda podczas konferencji podziękowała tylko swoim artystycznym współpracownikom. Jednak logo Business Centre Club widniejące na każdej płycie świadczy, że i my przyczyniliśmy się do jej powstania. (ws)



Fot. Archiwum

Okladka płyty „Janda w trójce”